

Sygn.akt III AUa 41/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Orehwa-Zawadzka (spr.)

Sędziowie: SA Bożena Szponar - Jarocka

SA SA Teresa Suchcicka

Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu na rozprawie 8 maja 2018 r. w B.

sprawy z odwołania (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

przy udziale zainteresowanego S. W. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

na skutek apelacji wnioskodawcy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 29 listopada 2017 r. sygn. akt V U 936/16

I. Oddala apelację

II. Zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. 240 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.-

SSA Bożena Szponar - Jarocka SSA Barbara Orehwa-Zawadzka SSA Teresa Suchcicka

Sygn. akt III AUa 41/18

UZASADNIENIE

Płatnik składek, (...) Sp. z o. o. złożył odwołanie od decyzji ZUS Oddział w B. z 20 lipca 2016 r. o ustaleniu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom S. W. (1), jako osoby wykonującej pracę na podstawie umowy o świadczenie usług. Zaskarżając decyzję w całości, zarzucił jej:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonej decyzji, dotyczący treści i charakteru umów łączących płatnika z ubezpieczonym, prowadzący do uznania przez organ rentowy, że ubezpieczony podlegał z tytułu tych umów obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowemu, ubezpieczeniu wypadkowemu oraz ubezpieczeniu zdrowotnemu;

- naruszenie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, z art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 3, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2014 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz art. 627, art. 734 § 1 i art. 750 Kodeksu cywilnego - poprzez dokonanie wadliwej oceny prawnej charakteru umów łączących płatnika z ubezpieczonym, skutkującej bezpodstawnym uznaniem, iż umowy te stanowią umowy o świadczenie usług, do których stosować należy przepisy dotyczące umowy zlecenia.

Wskazując na powyższe, płatnik wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i stwierdzenie, że ubezpieczony nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz zdrowotnemu z tytułu zawartych ze spółką umów w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 29 listopada 2017 r. oddalił odwołanie i obciążył wnioskodawcę kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego.

Z ustaleń Sądu wynikało, że płatnik składek (...) sp. z o. o. w B. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie robót budowlanych związanych z wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieszkalnych. W związku z powyższym (...) zawarł z (...) Sp. z o.o. w L. umowę podwykonawczą na remont zabytkowej cerkwi w K.. W ramach wykonywanych prac (...) zawarł ze S. W. (2) umowę nazwaną umową o dzieło, przedmiotem której było na wyżej wymienionym obiekcie wykonanie prac ciesielskich dachu głównego cerkwi – przygotowanie i montaż konstrukcji sygnaturki, foliowanie, deskowanie i pakowanie.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. po przeprowadzeniu kontroli u odwołującego się decyzją z 20 lipca 2016 r. wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3, w związku art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a i c oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 3, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 963) oraz art. 81 ust. 1 i ust. 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 581) stwierdził, że S. W. (1) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek (...) sp. z o. o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie wykonywania ww. umowy, tj. od 1.04.2015r. do 30.04.2015r. ze wskazaną podstawą wymiaru składek.

Sąd przywołał przepisy art.6 ust.1 pkt 4, art.12 ust.1 oraz art. 13 pkt 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 963 ze zm.), z których wynika, że osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy. Zgodnie z przepisami w/w ustawy, umowa o dzieło nie stanowi tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Jakkolwiek w polskim prawie obowiązuje zasada swobody zawierania umów, to jednak w postępowaniu przed sądem dopuszczalne jest badanie rzeczywistego charakteru prawnego łączącej strony umowy. W szczególności sąd ma obowiązek zbadać, czy dane postanowienia zawarte w umowie, czy też okoliczności związane z jej wykonywaniem nie wskazują, że strony zawierając danego rodzaju umowę nie wykroczyły poza granice swobody kontraktowej wyznaczone zgodnie z art. 353 § 1 kc, m. in. przez kryteria właściwości – natury stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy.

Stosownie do treści art. 627 kc, przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przepis art. 643 kc stanowi natomiast, że zamawiający obowiązany jest odebrać dzieło, które przyjmujący zamówienie wydaje mu zgodnie ze swoim zobowiązaniem. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła (rezultatu pracy), które może mieć charakter materialny jak i niematerialny, musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego, jak również nie może wykluczać zastosowania rękopimi za wady. Cechą konstytutywną dzieła jest

samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Z chwilą ukończenia dzieła staje się ono niezależną od twórcy, autonomiczną wartością w obrocie.

Od umowy o dzieło odróżnić należy umowę o świadczenie usług (art. 750 kc), do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Spełnieniem świadczenia jest samo działanie w kierunku osiągnięcia danego rezultatu.

W orzecznictwie podkreśla się przy tym, że umowę, której przedmiotem są usługi w szerokim tego słowa znaczeniu nie można uznać za umowę o dzieło, lecz umowę o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia. Wykonywanie powtarzalnych czynności - usług w pewnym przedziale czasowym, nie może zostać zakwalifikowane jako umowa o dzieło z uwagi na ciągłość czynności.

Spór w niniejszym postępowaniu dotyczył określenia charakteru prawnego umowy zawartej pomiędzy (...) sp. z o. o. a S. W. (2), który to charakter decydował o prawnym obowiązku objęcia ww. ubezpieczeniami społecznymi na podstawie przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Co do zakresu i charakteru faktycznie wykonywanych przez ubezpieczonego prac odwołujący się wskazał, że ich rezultatem, efektem końcowym było powstanie konkretnych elementów zabytkowego dachu cerkwi w K.. Wykonywane prace i zamierzony efekt pracy ubezpieczonego odwołujący się dokumentował dokumentacją fotograficzną.

Na okoliczność wykonywania przez ubezpieczonego pracy objętej umową z (...) Sp. z o. o. Sąd dopuścił dowód z jego zeznań złożonych w charakterze strony (k. 79-81). S. W. (1) szczegółowo wyjaśnił jakie prace oraz w jaki sposób wykonywał. Praca jego polegała na wykonaniu odeskowania i listwowania konstrukcji wież. Kopuły, które zostały wykonane na poziomie zerowym przez inne osoby zostały wciągnięte na wieże i tam umocowane. Ubezpieczony natomiast wykonywał deskowanie i wykańczanie tych wież. Nie wykonywał gzymsów, sztukaterii ani belek ozdobnych. Nie wykonywał też poszycia blachą. Na zdjęciach ubezpieczony wskazał, że wykonywał prace uwidocznione na fotografii 1 i 2 w zakresie stolarki. Prace uwidocznione na fotografiach na stronie 2, 3, 4, 5 nie były przez niego wykonywane (k. 54). S. W. (1) wyjaśnił ponadto, że raz w tygodniu na budowę przyjeżdżał kierownik budowy, który sprawdzał postęp prac, udzielał poleceń i wskazówek w zakresie organizacji i sposobu wykonania pracy. Wykonanie prac sprawdzała też komisja. Ubezpieczony nie pamiętał czy podpisywał protokół odbioru.

Wobec złożenia szczegółowych zeznań przez S. W. (1) w powyższym zakresie i ustalenia na ich podstawie istotnych okoliczności w sprawie Sąd oddalił wniosek strony odwołującej się o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków G. K. i J. S..

W ocenie Sądu ustalone okoliczności związane z wykonywaniem prac, nie pozostawiają wątpliwości, że zawarta umowa była to umowa o świadczenie usług, a nie umowa o dzieło.

Wskazać należy, że dzieło w rozumieniu norm prawa cywilnego musi mieć zawsze indywidualny charakter. W przedmiotowej sprawie, o tego rodzaju konkretyzacji cech i właściwości dzieła wykonywanego przez S. W. (1) nie może być mowy. W treści umowy zawartej pomiędzy ubezpieczonym, a odwołującym brak jest jakichkolwiek elementów wskazujących na indywidualny charakter, określających dzieło będące przecież rezultatem określonych czynności. Ubezpieczony wykonywał jedynie fragment prac składających się na większą całość, jedynie część zadania i to niewyodrębnioną indywidualnie oraz dla osiągnięcia całości efektu wykonywanego przez większą liczbę niepowiązanych ze sobą gospodarczo osób. Ubezpieczony nie uczestniczył przy uzgodnieniach prac i przy odbiorach poszczególnych etapów robót. Podlegał przy tym na bieżąco kontroli kierownika budowy.

W ocenie Sądu istotne znaczenie dla oceny charakteru prawnego umowy miał fakt, że jedną z cech umowy o dzieło jest zapewniona przyjmującemu zamówienie szeroka autonomia co do miejsca, czasu i metodologii wykonania dzieła. Przyjmujący zamówienie może nie tylko dowolnie kształtować swoje czynności w wyżej opisanym zakresie, ale jest

również uprawniony do korzystania z pomocy osób trzecich (za których działania ponosi jednak odpowiedzialność). Z dowodów zgromadzonych w przedmiotowej sprawie wynika natomiast, że ubezpieczony nie miał w tym zakresie swobody i dowolności.

W ocenie Sądu wszystkie przedstawione wyżej argumenty świadczą o tym, że umowa objęta treścią zaskarżonej decyzji organu rentowego była w rzeczywistości umową o świadczenie usług, a więc umową starannego działania, a nie rezultatu. W związku z powyższym powodowała obowiązek objęcia S. W. (1) ubezpieczeniami społecznymi.

Mając to wszystko na uwadze Sąd I instancji oddalił odwołanie na podstawie art.477¹⁴ § 1 kpc.

Apelację od powyższego wyroku złożył (...) – Sp. z o.o. w B. zarzucając:

1. Naruszenie prawa materialnego tj. art. 627 kc w zw. z art. 750 kc. oraz art. 65 § 2 kc i art. 353 kc oraz w zw. z art. 6 ust.1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust.1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowych ze środków publicznych poprzez ich niewłaściwą wykładnię prowadzącą do wadliwej subsumcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego i przyjęcie, że umowa zawarta z ubezpieczonym – S. W. (2) była umową o świadczenie usług (umową starannego działania), a nie umową o dzieło (umową rezultatu), co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwego uznania, że w/w zainteresowany powinien zostać objęty obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym i wypadkowym.

2. Naruszenie prawa procesowego tj.

a. art. 233 § 1 kpc przez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego polegający na pominięciu w tej ocenie części wyjaśnień zainteresowanego S. W. (1) słuchanego w charakterze strony oraz pominięciu dowodu z dokumentu w postaci umowy podwykonawczej z 1 lipca 2014 r., z której wynika między innymi, że wszelkie elementy konstrukcyjne obiektu należało wykonać z zastosowaniem tradycyjnych technik oraz narzędzi, jak również aby przy wykonywaniu prac należało stosować się do zaleceń konserwatora zabytków, a ponadto pominięciu dowodu z dokumentu rachunku nr (...) do umowy z którego wynika, że prace zainteresowanego zostały odebrane przez odwołującą spółkę;

b. art.217 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 227 kpc przez przyjęcie, że okoliczności istotne zostały dostatecznie wyjaśnione na podstawie wyjaśnień złożonych przez S. W. (1) i w konsekwencji oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków G. K. i J. S. podczas gdy świadkowie ci mają wiedzę co do faktów mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym charakteru i rodzaju prac wykonywanych przez zainteresowanego S. W. (1) na cerkwi pw. (...) Matki Bożej w K. (zastrzeżenie w trybie art.162 kpc złożone na rozprawie w dniu 29 listopada 2017 r.).

Wskazując na powyższe skarżący wnosił o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

a) zmianę zaskarżonej decyzji i orzeczenie, że S. W. (1) nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu,

b) zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję wg norm przepisanych

2. zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Ponadto wnosił o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków G. K. i J. S. na okoliczność charakteru i rodzaju prac wykonanych przez zainteresowanego na podstawie umowy o dzieło nr (...)z dnia 31 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd I instancji dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych oraz właściwej oceny prawnej spornych okoliczności. Sąd Apelacyjny przyjął poczynione ustalenia faktyczne za własne, bez potrzeby ich korekty, czyniąc je zarazem integralną częścią niniejszego orzeczenia, w konsekwencji czego nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania.

Nie jest zasadny zarzut pierwszy apelacji, bowiem Sąd I instancji na podstawie wyników postępowania dowodowego prawidłowo ustalił stan faktyczny i zastosował adekwatne przepisy prawa materialnego, kwalifikując przedmiotową umowę jako umowę o świadczenie usług (umowę starannego działania).

Nie jest uzasadniony również zarzut drugi apelacji. Niewątpliwie prace wykonywane przez zainteresowanego przez okres 1 miesiąca obowiązywania umowy, były jedynie znikomym fragmentem większej całości, jaką był remont zabytkowej cerkwi w K.. S. W. (1) wykonał pracę na dwóch kopułach: przedniej i środkowej w zakresie stolarki. Kopuły te zostały rozebrane i na nowo wykonane na poziomie zerowym przez inną osobę, zostały wciągnięte na wieże i tam umocowane, a zainteresowany wykonywał deskowanie i wykańczanie tych wież, ich wypełnienie, bo nie wszystko dało się wykonać „na dole” (k.81). To, iż umowa dokładnie określała zakres prac, a wykonawca dysponował projektem technicznym, zaś prace miały być wykonane bezpośrednio na budowie, nie może przesądzać o tym, iż strony zawarły umowę o dzieło. S. W. miał w stosunkowo krótkim czasie wykonywać obszerny zakres prac, a zatem nieuprawnione jest stanowisko skarżącego, iż sam decydował o swoim czasie pracy. Materiał do wykonania prac dostarczył (...), a deskowanie, listwowanie i konstrukcje były wykonane z gotowanych zaimpregnowanych materiałów budowlanych (k.80 odw.). Nie było stałego nadzoru konserwatora zabytków, który według zeznań S. W. „chyba przyjeżdżał na budowę raz na miesiąc, kiedy była narada wszystkich przedstawicieli” a on sam „sporadycznie przez chwilę brał udział w tej naradzie, jeśli dotyczyła jego pracy” (k.80).

Uwzględniając częściowo wnioski dowodowe zawarte w apelacji, Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z zeznań świadka J. S. – kierownika budowy. Świadek zeznał, iż nie przypomina sobie osoby S. W. (1). Nie pamięta, czy go rekrutował i oceniał kwalifikacje zawodowe. Nadzorował prace wykonywane przy remoncie cerkwi w K.. Według świadka nie było żadnych gotowych elementów przekazywanych osobom wykonującym prace ciesielskie (k.148 odw.); to stwierdzenie pozostaje w sprzeczności z zeznaniami zainteresowanego, iż deskowanie, listwowanie i konstrukcje były wykonane z gotowych zaimpregnowanych materiałów budowlanych (k. 80 odw.). Poza tym fragmentem zeznań, Sąd Apelacyjny uznał zeznania świadka za wiarygodne. Zeznania te nie dały jednak podstaw do odmiennej oceny charakteru umowy niż ta, której dokonał Sąd I instancji.

Należy stwierdzić, iż dokonanie w praktyce właściwej kwalifikacji prawnej zobowiązania poprzez odróżnienie umowy o dzieło (art. 627 kc) od umowy o świadczenie usług (art. 750 kc) często napotyka na trudności.

Regułą jest bowiem, że zawierane umowy posiadają elementy charakterystyczne dla obu rodzajów umów. Dotyczy to w szczególności zawieranych umów o dzieło, jako że w świetle art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych - osoby wykonujące pracę na podstawie umów o dzieło, w przeciwieństwie do osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia – nie podlegają z mocy ustawy ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu (art. 12 ust. 1 ustawy). Podleganie zaś tym ubezpieczeniom wiąże się z koniecznością odprowadzania stosownych składek na te ubezpieczenia (art. 16 ust. 1 ustawy). Inaczej zatem kształtuje się koszt pracy wykonywanej w oparciu o umowę dzieło, a inaczej w oparciu o umowę zlecenia (świadczenie usług) i ta właśnie okoliczność ma ogromny wpływ na wybór rodzaju i kształtowanie treści umowy przez strony, w zależności od tego czy chcą oni podlegać ubezpieczeniom społecznym szeroko rozumianym czy też nie.

Przypomnienia wymaga, iż stosownie do treści art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem

świadczenia przyjmującego zamówienie jest wykonanie indywidualnego dzieła, które może polegać na jego stworzeniu lub przetworzeniu do takiej postaci, w jakiej poprzednio nie istniało. Sąd Najwyższy wskazał, że umowa o dzieło to umowa o pewien określony rezultat pracy i umiejętności ludzkich (wyrok z 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11, Legalis nr 526727). Wykonanie oznaczonego dzieła stanowi najczęściej jakiś proces pracy lub twórczości o możliwym do określenia momencie początkowym i końcowym, a celem tego procesu jest doprowadzenie do rezultatu określonego przez strony w momencie zawierania umowy. Jest to zatem umowa o „rezultat usługi”. Przyjmuje się, że rezultat ten jest z góry określony, ma samoistny byt, jest obiektywnie osiągalny, pewny i konieczny do osiągnięcia. Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie w wypadku nieosiągnięcia celu umowy jest więc odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu. Ponadto, dzieło musi istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu.

Natomiast wykonanie określonej czynności bądź też szeregu powtarzających się czynności jest cechą charakterystyczną umów zlecenia i umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami. Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art. 734 § 1 k.c.) lub też czynności faktycznej. Elementem wyróżniającym umowy zlecenia (essentialia negotii) jest nie wynik, lecz starania w celu jego osiągnięcia. Jest to zatem umowa o podjęcie starannego działania i dokonywanie należytych zabiegów ze strony podejmującego się usługi. Do obowiązków przyjmującego zlecenie należy wykonanie usługi, tj. dokonanie określonej w umowie czynności, a sposób jej wykonania pozostawiony jest w zasadzie uznaniu zleceniobiorcy z uwzględnieniem udzielonych wskazań czy instrukcji zleceniodawcy, przy czym zleceniobiorca powinien wykonać usługę osobiście. Zobowiązuje się on tylko do dołożenia należytej staranności i nie odpowiada za brak rezultatu oczekiwanego przez zleceniodawcę. Przedmiotem zlecenia jest więc dokonanie określonej czynności, która może zostać wskazana w sposób zindywidualizowany (określenie rodzaju, przedmiotu, stron, postanowień przedmiotowo istotnych) lub przez wskazanie tylko rodzaju takiej czynności. W odróżnieniu od umowy o dzieło, umowa zlecenia jest zatem umową starannego działania. Działający z zachowaniem należytej staranności zleceniobiorca, w razie niezrealizowania celu umowy, nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ocena całości materiału dowodowego pozwala na uznanie, iż pracy zainteresowanego nie cechowała autonomia czy też dowolność w zakresie sposobu jej wykonania, bowiem pracował on zgodnie z ustalonym projektem i był okresowo kontrolowany przez kierownika budowy.

Praca wykonywana przez ubezpieczonego nie polegała więc na wytworzeniu, czy też naprawieniu indywidualnego, wyróżniającego się w jakikolwiek sposób dzieła, zaś realizacja umowy polegała na wykonaniu powtarzalnych czynności budowlanych. Prace budowlane, którymi zajmował się zainteresowany stanowiły co prawda efekt jego pracy określonej w umowie, jednakże praca ta nie miała cech dzieła w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego. W wykonaniu ww. umów S. W. (1) wykonał jedynie pewien etap prac w ramach większej całości. Godzi się zauważyć, iż szereg kolejnych czynności, które składają się na zorganizowany cykl produkcyjny, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów; w tym sensie nie może istnieć ciąg tzw. małych dzieł składających się na końcowy efekt, za który odpowiedzialność przyjmuje zlecający pracę. Tego rodzaju czynności są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania - starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 4 lutego 2014 r. w sprawie III AUa 444/13). Prace świadczone przez ubezpieczonego opierały się na przygotowanym projekcie i polegały w szczególności na wykonywaniu prac ciesielskich. Ubezpieczony przed Sądem wskazał, na czym polegały jego czynności i w jaki sposób były wykonywane. S. W. (1) pracował jedynie nad poszczególnymi elementami finalnego produktu, jakim był remont cerkwi w K.. Wykonywanie tego typu czynności przez krótki, bo trwający 1 miesiąc okres, nie może być potraktowane jako „dzieło”. Przedmiot jego umowy nie miał żadnych cech indywidualnych, nadanych mu przez twórcę dzieła. Ponadto prace będące realizacją umowy nie miały cechy samodzielności, były bowiem zależne od prac wykonanych przez inne osoby.

W wyniku wykonania spornej umowy nie doszło do wytworzenia określonego rezultatu, umówionego indywidualnie przez strony. Kontrola wykonania umowy obejmowała więc usługę, a nie rezultat. Już z samej treści umowy wynikało, że jej przedmiotem nie było określone indywidualnie dzieło, a jedynie prace związane z realizacją większego projektu. Na ostateczny efekt składała się zaś praca kilku wykonawców, realizujących poszczególne etapy związane z remontem cerkwi.

Reasumując, należy uznać, że Sąd Okręgowy trafnie zakwalifikował przedmiotową umowę jako wykonywaną w ramach świadczenia usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu (art. 750 kc). Prace powierzone ubezpieczonemu polegały bowiem na wykonywaniu określonych czynności przy dołożeniu należytej staranności wymaganej przy wykonywaniu prac ciesielskich.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny uznał apelację wnioskodawcy za niezasadną i orzekł o jej oddaleniu na mocy art. 385 kpc.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik, wyrażoną w art. 98 kpc, zasądając na rzecz organu rentowego od wnioskodawcy 240 zł. zgodnie ze stawką określoną w § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015 poz. 1814, ze zm.).-

SSA Bożena Szponar - Jarocka SSA Barbara Orechwa-Zawadzka SSA Teresa Suchcicka